

ATP Challenger Tour. Filip Pieczonka oraz Szymon Walków z tytułami. Hubert Hurkacz zagra w finale

maciej · 2 maja, 2026



Polsy tenisiści w tym tygodniu dosłownie rozbili bank w cyklu ATP Challenger Tour. Filip Pieczonka (SKT Sopot) zwyciężył w Mauthausen (ATP 100) i w poniedziałek osiągnie najwyższą w karierze 85. pozycję w deblowym rankingu ATP. W Ostrawie (ATP 75) Szymon Walków (Redeco Wrocław) sięgnął po tytuł pokonując Karola Drzewieckiego (WKS Grunwald Poznań) i Piotra Matuszewskiego (Calisia Tennis Pro Kalisz). Natomiast Hubert Hurkacz (Redeco Wrocław) awansował do niedzielного finału w grze pojedynczej w Cagliari (ATP 175).

ATP 100 w Mauthausen

Filip Pieczonka (SKT Sopot) okazał się najlepszy w grze podwójnej w challengerze ATP 100 w austriackim Mauthausen. W poniedziałek osiągnie najwyższą w dotychczasowej karierze 85. pozycję w deblowym rankingu ATP.

Filip ponownie stworzył skuteczny debel razem z Iwanem Liutarewiczem, z którym w lutym odniósł największe jak dotychczas zwycięstwo w challengerze ATP 125 w Lille. W marcu wspólnie sięgnęli po trofeum w ATP 100 w Thionville, a w kwietniu byli w półfinałach dwóch imprez ATP 125 w Monzie i Oeiras.

W Mauthausen byli najwyżej rozstawieni i doskonale wywiązali się z roli faworytów. W pierwszym meczu pokonali Włocha Simone Agostiniego i Serba Dusana Obradovicia 6:3, 6:0, potem Austriaka Nico Hipfa i Czecha Michaela Vrbenskiego 7:6 (9-7), 4:6, 10-6. W półfinale wygrali łatwo z Rumunami Alexandru Jecanem i Bogdanem Pavelem 6:2, 6:2.

YONEX



Form Follows **Fun**

Introducing the all new **MUSE**

Wreszcie w sobotę po południu stoczyli udaną walkę o tytuł z Hiszpanami Aleksem Martinezem i Brunem Pujolem-Navarro, zwyciężając ich 6:3, 3:6, 12-10, w ciągu godziny i 21 minut. Filip i Iwan obronili w super tie-breaku dwie piłki meczowe, przy stanie 8-9 i 9-10, ale wygrali trzy ostatnie wymiany i tym samym finał.



Filip Pieczonka (SKT Sopot) w poniedziałek osiągnie najwyższą w karierze 85. pozycję w deblowym rankingu ATP. Fot. @ATPChallengerTour

W Mauthausen wystąpił również Szymon Kielan (KS Górnik Bytom) z Czechem Andrew Paulsonem. Byli rozstawieni z numerem czwartym i dotarli do półfinału, w którym ulegli Martinezowi i Pujolowi-Navarro 6:7 (3-7), 6:4, 8-10.

Wcześniej wyeliminowali amerykańskich zwycięzców dziesięciu turniejów ATP Tour – Nathaniela Lammonsa i Jacksona Withrowa 6:4, 3:6, 10-5, a w ćwierćfinale wygrali z Hiszpanami Miguelem Damasem i Davidem Jordą-Sanchisem 6:0, 6:2.



ATP 75 w Ostrawie



Trzej polscy tenisiści grali w finale challengerza rangi ATP 75 na kortach ziemnych w Ostrawie. Po tym pojedynku powody do radości miał Szymon Walków (Redeco Wrocław), po wygranej z duetem Karol Drzewiecki (WKS Grunwald Poznań i Piotr Matuszewski (Calisia Tennis Pro Kalisz).

Rozstawieni z numerem czwartym Walków i Hiszpan Sergio Martos-Gornes pokonali 6:7 (3-7), 7:5, 10-8 parę numer dwa w drabince. Mecz był długi, trwał dwie godziny i 14 minut.

W drodze do finału Walków i Martos-Gornes pokonali serbskich braci Ivana i Mateję Sabanovów 1:6, 6:3, 10-8, a następnie Brytyjczyka Finna Bassa i Bułgara Anthony'ego Genowa 6:2, 6:2 oraz Holendra Jarno Jansema i Brytyjczyka Marka Whitehouse'a 6:4, 5:7, 10-8.



Szymon Walków okazał się lepszy od Karola Drzewieckiego i Piotra Matuszewskiego w finale challenger ATP 75 w Ostrawie.

Fot. @Facebook/Karol Drzewiecki

Natomiast Drzewiecki i Matuszewski okazali się lepsi od Czechów Dominika Recka i Daniela Siniakova 6:2, 6:3.

Potem wygrali z Czechem Hynkiem Bartonem i Amerykaninem Garrettem Johnsem 6:3, 3:6, 10-7

oraz w półfinale z Holendrem Matsem Hermansem i Czechem Jakubem Nicodem 6:3, 6:7 (8-10), 10-7.



Szymon Walków i Hiszpan Sergio Martos-Gornes, zwycięzcy challenger ATP 75 w Ostrawie. Fot. Marcin Stańczuk

W Ostrawie wystąpił również Daniel Michalski (WKT Mera Warszawa), ale przegrał pierwsze mecze z Włochem Marco Cecchinato (nr 7.) 3:6, 2:6 oraz u boku Brytyjczyka Jaya Clarke'a z parą Bass-Genow 6:7 (5-7), 3:6.

Natomiast w pierwszej rundzie eliminacji w singlu nie powiodło się Karolowi Filarowi (BKT Advantage Bielsko-Biała) i Pawłowi Juszczałowi (KT Kubala Ustroń).

ATP 175 w Cagliari

Hubert Hurkacz (Redeco Wrocław), po szybkim odpadnięciu z imprezy ATP 1000 w Madrycie, zdecydował się na występ w dużym challengerze ATP 175 na kortach ziemnych w Cagliari. Musiał skorzystać z dzikiej karty, a w sobotę awansował tam do finału.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Rozstawiony z numerem szóstym wrocławianin, zajmujący obecnie 63. miejsce w rankingu ATP, spotka się w niedzielę po południu (start o godz. 15.00) z Włochem Matteo Arnalim, 103. na świecie. Będzie to ich pierwszy pojedynek.

Awans do finału pozwoli Hubertowi awansować w poniedziałek na 53. pozycję, a jeśli odniesie zwycięstwo na Sardynii – na 51. W przyszłym tygodniu zagra w Rzymie, w kolejnym turnieju rangi ATP 1000 na kortach ziemnych Foro Italico, gdzie przed rokiem był w ćwierćfinale.

W sobotę po południu Hurkacz spędził na korcie trzy godziny bez siedmiu minut. Ale wyeliminował 4:6, 7:6 (7-3), 6:3 numer cztery w drabince Argentyńczyka Romana Andresa Burruchagę.

Dzień wcześniej, w ćwierćfinale, Hurkacz okazał się lepszy od byłego numeru sześć w klasyfikacji ATP (teraz 92.) Włocha Matteo Berrettiniego 4:6, 6:3, 6:4. A w pierwszych dwóch rundach bez straty seta uporał się z dwoma amerykańskimi tenisistami: Zacharym Svajdą (88. w ATP) 6:2, 7:6 (10-8) oraz Emiliem Navą (116. w ATP) 6:4, 6:1.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/atp-challenger-tour-filip-pieczonka-oraz-szymon-walkow-z-tytulami-hubert-hurkacz-zagra-w-finale/>